„Przekładaniec", numer specjalny, „50!", 50/2025, s. 111–121
doi:10.4467/16891864PC.25.004.21601
www.ejournals.eu/Przekladaniec

MARKUS EBERHARTER
https://orcid.org/0000-0001-8398-2270
Uniwersytet Warszawski
markus.eberharter@uw.edu.pl

JERZY KAMIL WEINTRAUB (1916–1943). O TŁUMACZU I JEGO ARCHIWUM OSOBISTYM

Abstract

Jerzy Kamil Weintraub (1916–1943). About the Translator and His Personal Archive

This text is dedicated to the relatively unknown Polish translator Jerzy Kamil Weintraub (1916–1943). The basis for this portrait is Weintraub's extensive personal archive, which fortunately survived the Nazi occupation of Warsaw during World War II and is now housed in the Literature Museum in Warsaw, though it has not yet been utilised for research. Based on these materials, this text reconstructs Weintraub's translator biography and his translation oeuvre, thus attempting a first recognition of Weintraub's significant contribution to the history of literary translation in Poland before 1945.

Keywords: Jerzy Kamil Weintraub, literary translation before 1945, translation biography. personal archive

Słowa kluczowe: Jerzy Kamil Weintraub, przekład literacki przed 1945 rokiem, biografia translatorska, archiwum osobiste

Jako pisarz Jerzy Kamil Weintraub nie jest postacią nieznaną, ukazały się m.in. dwa wydania zbiorowe jego wierszy (Weintraub 1953 i 1986). Jest natomiast dużo mniej znany jako tłumacz, mimo że stworzył imponujące dzieło translatorskie, a swoje przekłady publikował we własnym wydawnictwie w trudnych warunkach niemieckiej okupacji podczas II wojny światowej, co stanowi absolutny ewenement. W niniejszym tekście chciałbym przedstawić Weintrauba w świetle biografii translatorskiej, nieco bliżej

opisując jego dzieło translatorskie. Z konieczności skupię się na najważniejszych faktach, choć Weintraub i jego aktywność jako tłumacza bez wątpienia zasługują na obszerniejsze opracowanie. Tym bardziej, że można w tym celu korzystać z jego osobistego archiwum, które się szczęśliwie zachowało i jest dziś przechowywane w Muzeum Literatury w Warszawie[1].

To archiwum składa się z 20 teczek i zostało przekazane Muzeum w 1992 roku przez żonę Weintrauba Joannę Krzyżanowską-Weintraub, a niektóre materiały trafiły tam jako dar Barbary Krasińskiej, bliskiej przyjaciółki Joanny. Poszczególne teczki mają różną zawartość oraz objętość i prezentują w pierwszej kolejności twórczość poetycką Jerzego Kamila Weintrauba, przy czym wydaje się ciekawe, że w niektórych jego własne wiersze oraz przekłady znajdują się obok siebie, co można rozumieć w ten sposób, iż miały dla niego podobne znaczenie. Poza tym w archiwum można znaleźć mniejsze utwory prozatorskie oraz korespondencję Weintrauba, jak i recenzje, wycinki prasowe i materiały o charakterze biograficznym. Niezwykle ważnym dokumentem jest też pamiętnik poety, o którym również będzie mowa w niniejszym tekście.

To Joanna Krzyżanowska-Weintraub zapewne uratowała wszystkie materiały po śmierci męża w 1943 roku i przechowywała je u siebie, aż do chwili przekazania Muzeum Literatury. Można też założyć, że to ona jest odpowiedzialna za porządek i strukturę tego archiwum. Jej ręką sporządzonych zostało wiele odpisów poszczególnych wierszy i przekładów, w związku z tym niektóre teksty istnieją w kilku wersjach: brudnopis Jerzego Kamila Weintrauba, jego czystopis oraz odpis, czasem maszynopis, wykonany przez Joannę Weintraub-Krzyżanowską. W przypadku niektórych tekstów widać też drobne notatki (np. odczytania poszczególnych słów) sporządzone jej ręką.

Materiały z archiwum osobistego Jerzego Kamila Weintrauba pozwalają uzyskać pogłębiony wgląd w jego indywidualną historię jako tłumacza, jak i w jego działalność translatorską, zgodnie z współczesnymi zainteresowaniami badawczymi przekładoznawstwa[2]. Takie podejście jest poza tym zbieżne z innym dość aktualnym paradygmatem badawczym tej dyscypliny,

[1] Przy odwołaniach do tego archiwum stosuję w tekście skrót Muz. Lit., wraz z numerem inwentarzowym danej teczki (np. Muz. Lit. 5676). Archiwum nie zostało jeszcze ostatecznie opracowane w formie katalogu, w związku z tym poszczególne teczki nie mają jeszcze ostatecznych sygnatur. Chciałbym w tym miejscu bardzo podziękować p. Małgorzacie Wichowskiej z Muzeum Literatury, która opracowała szczegółowy inwentarz archiwum Weintrauba, za jego udostępnienie oraz za pomoc i wszystkie wskazówki jego dotyczące.

[2] Przykładowo ocelach takich badań: Munday 2014.

mianowicie z tzw. badaniami nad tłumaczem (*Translator Studies*), których intencją jest nie tylko zwrócenie uwagi na tłumaczki i tłumaczy jako zasłużonych, lecz często nieznanych agensów historii przekładu, ale również pokazanie, że konkretna działalność translatorska i dzieło translatorskie wynikają do pewnego stopnia z doświadczeń biograficznych, tak samo jak indywidualna osobowość tłumaczki i tłumacza wpływają na kształt ich przekładów[3]. Takimi m.in. założeniami chciałbym się też kierować przy opisie Weintrauba jako tłumacza w niniejszym artykule.

Biografia translatorska[4]

Weintraub urodził się 27 sierpnia 1916 roku w Petersburgu. Po dwóch latach przeprowadził się z rodzicami do Kopenhagi, stamtąd zaś w 1924 roku do Warszawy. Pierwszym językiem, którym rozmawiano w domu, był zapewne polski; nie wiadomo, czy poznał już wówczas także inne języki. Dużą rolę w socjalizacji językowej i literackiej Weintrauba – już jako dziecko lubił dużo czytać – odegrała prawdopodobnie jego matka, która w młodości sama podejmowała próby literackie oraz znała kilka języków, w tym prawdopodobnie niemiecki, studiowała bowiem w Wiedniu. Od 1925 roku Weintraub uczęszczał do warszawskiego gimnazjum im. Mikołaja Reja, gdzie uczył się zapewne niemieckiego i może też francuskiego. Poza szkołą musiał jednak poznać zarówno rosyjski jak i angielski, gdyż później tłumaczył również z tych języków. Maturę zdał w 1934 roku i zaraz potem rozpoczął studia psychologii na Uniwersytecie Warszawskim oraz w Wyższej Szkole Dziennikarskiej, z której jednak został usunięty w związku z aresztowaniem za przekonania lewicowe (jak pisze Joanna Krzyżanowska-Weintraub, z którą ożenił się w 1937 roku[5]).

[3] Istnieje już pokaźna literatura opisująca założenia badań nad tłumaczami, najważniejsze pozycje omawiają m.in.: Kaindl 2021 oraz Eberharter 2023.

[4] O ile nie jest podane inaczej, opieram się w tym rozdziale na *Życiorysie* autorstwa żony poety, Joanny Krzyżanowskiej-Weintraub, oraz na portrecie *Jerzy Kamil Weintraub* Edwarda Kozikowskiego – oba teksty w teczce *Dokumenty i materiały dotyczące Jerzego Kamila i Joanny Weintraubów,* Muz. Lit. 5676, b. str. Odnośnie do pojęcia „biografia translatorska" – Eberharter 2023: 21–27.

[5] Właściwe imię i nazwisko żony Weintrauba to Eugenia Lew, zmieniła je po ślubie na podane w tekście powyżej. Również matka poety Paulina przyjęła nazwisko Krzyżanowska po rozstaniu z mężem w 1924 r. O możliwych powodach tej decyzji – Piotrkowiak, Stępniak 2019: 349.

Już w gimnazjum Weintraub tworzył pierwsze teksty literackie. Razem ze szkolnymi kolegami, m.in. z Pawłem Hertzem, działał w grupie literackiej „Chaos", która wydawała własne pisemko i w ramach której w 1933 roku powstało także pierwsze znane tłumaczenie Weintrauba – wiersza *Verwandlung* (*Przemiana*) niemieckiego poety Ernsta Blassa. Jego rękopiśmienny egzemplarz został przypadkowo odkryty w biurku zakupionym w Londynie w 1971 roku i do dziś nie udało się ustalić, w jakich okolicznościach mógł się tam dostać z przedwojennej Warszawy (Piotrowiak, Stępniak 2019: 349)[6]. W drugiej połowie lat 30. Weintraub coraz bardziej rozwijał swoją literacką aktywność, pisał wiersze, satyry i recenzje krytycznoliterackie i dużo tłumaczył. Wstąpił do Związku Zawodowego Literatów Polskich i czynnie uczestniczył w życiu kulturalnym Warszawy. W listopadowym numerze „Okolicy Poetów" z 1935 roku opublikował po raz pierwszy dwa wiersze: *Ballada* i *Rozmowa z Georgiem Traklem* (Weintraub 1935). Do wybuchu II wojny światowej współpracował z kilkoma czasopismami, m.in. z „Sygnałami", „Szpilkami" i „Wiadomościami Literackimi", a w latach 1937 i 1939 wydał dwa tomy poetyckie: *Próbę powrotu* oraz *Wrogi czas*.

Okres okupacji był dla Joanny i Jerzego Kamila Weintraubów związany z niezwykle traumatycznymi doświadczeniami. We wrześniu 1939 roku zostało zniszczone ich mieszkanie – zaginęły wtedy prawdopodobnie domowa biblioteka oraz wiele rękopisów, a w kolejnych latach musieli kilkakrotnie, szantażowani przez szmalcowników, przeprowadzać się z jednej dzielnicy do drugiej lub opuszczać na jakiś czas Warszawę. Uniknęli zamieszkania w getcie, choć oboje mieli żydowskie korzenie, jednakże by nie narażać się na niebezpieczeństwo, Jerzy coraz rzadziej opuszczał mieszkanie lub nie robił tego wcale (Piotrkowiak, Stępniak 2019: 349)[7]. Odbijało się to bardzo mocno na jego stanie zdrowia: zarówno fizycznego – od przebywania w wilgotnych pomieszczeniach wróciła choroba płuc, na którą cierpiał

[6] Jest dziś w posiadaniu Martina Cahna, który na jednej z grup internetowych podał niektóre szczegóły z nim związane – https://groups.jewishgen.org/g/main/topic/jewishgen_discussion_group/70760061 (4.08.2024).

[7] Por. wpisy na portalu getto.pl dotyczące Jerzego Kamila Weintrauba (https://getto.pl/pl/Osoby/W/Weintraub-Jerzy-Kamil), Joanny Krzyżanowskiej-Weintraub (https://getto.pl/pl/Osoby/W/Weintraub-nieznane-zona-Jerzego-Kamila) oraz Bronisławy Hessen, u której małżeństwo mieszkało z przerwami pomiędzy 1940 a 1942 rokiem (https://getto.pl/pl/Osoby/H/Hessen-Bronislawa-nieznane; 10.08.2024). Mężowi Bronisławy, Dymitrowi Hessenowi, Weintraub zadedykował przekład wiersza *Rycerz w niewoli* Lermonotwa z 27 listopada 1941 r., którego rękopis znajduje się w archiwum Weintrauba, wraz z późniejszą wersją z 30.03.1943 r. (Muz. Lit. 4183a: s. 162 oraz k.130r).

już przed wojną – jak i psychicznego, co związane było z ekstremalnym napięciem nerwowym, ciągłym poczuciem zagrożenia i izolacji społecznej. Wymownym dokumentem jego stanu psychicznego podczas okupacji jest wspomniany już powyżej pamiętnik, prowadzony od 18 października 1942 do 31 sierpnia 1943 roku. Pisze w nim m.in.:

> Wegetacja, trwanie od jednego sprawozdania do drugiego, obliczanie dni i nieustanne pytania: Kiedy to się wszystko skończy? I diabli biorą wtedy te nadzieje i porywy, które się jeszcze w nas nie dopaliły, i chce się wielkiego spania, a nie snów. A tutaj bezsenność dręczy i kornik powszedniej troski toczy pomału coraz bardziej nadwątlone nerwy (Weintraub 2019: 328).

Pewną ulgę w tym ciężkim okresie przynosiła Weintraubowi literatura: „Lektura jest obecnie jedyną radością w naszych czasach" (cyt. za Jaworski 1965: 424) pisze w jednym ze swoich listów. Nie zaniedbuje także własnego pisarstwa, nawet kiedy jest osłabiony chorobą i wyczerpany: „Atmosfera […] jest dla niego okropna. Bezsenne noce, męczy się, ale ratuje się jeszcze przed załamaniem twórczością"[8], pisała żona poety o okresie zimowym 1942–1943. We wspomnianym pamiętniku kilkakrotnie opisuje poza tym swoje lektury, jak i ciągle podejmowane próby mierzenia się z pisaniem i z własną twórczością.

Tylko w pierwszych miesiącach okupacji mogli Weintraubowie, według relacji żony, prowadzić jeszcze jakieś życie towarzyskie; w 1940 roku Weintraub zaprzyjaźnia się m.in. z Krzysztofem Kamilem Baczyńskim, z którym dzieli lektury i pisze wspólne wiersze. Ponadto Weintraub angażował się w konspiracyjne życie kulturalne, prowadząc w latach 1939–1940 Wydawnictwo Sublokatorów Przyszłości, pierwszą podziemną oficynę w okupowanej Warszawie (por. Mitzner 2016). W wydawanej przez niego serii „Biblioteka Poetycka" ukazało się w sumie 14 tomików, których nakład wynosił wprawdzie zaledwie 6 lub 7 egzemplarzy, niemniej każdy z nich miał własną okładkę oraz ekslibris. Książki były antydatowane na rok 1939, żeby uniknąć represji za nielegalną działalność. Wśród nich były cztery tomiki Weintrauba oraz – debiutancki – Baczyńskiego, ale także trzy z przekładami Weintrauba: dwa tomiki z wybranymi *Sonetami do Orfeusza* Rilkego oraz jeden tom z poezją Pasternaka.

[8] Paulina Krzyżanowska-Weintraub, *Życiorys* (Muz. Lit. 5676: b. s.).

Jerzy Kamil Weintraub zmarł 10 września 1943 roku – powodem było zakażenie krwi po zacięciu się przy goleniu.

Dzieło translatorskie

Mimo że dzieło translatorskie Weintrauba powstało w ciągu około zaledwie 10 lat, jest ono niezwykle różnorodne. Składają się na nie przekłady poetyckie z kilku języków: angielskiego (Rupert Brooke, Rudyard Kipling, John Masefield, Wiliam Shakespeare i Sacheverell Sitwell), białoruskiego (Maksym Tank), chińskiego (Li-Oey, Pe-Khiu, thu-Fu, Tschau-Jo-Su), francuskiego (Jean Lebrau), łaciny (Wergiliusz), niemieckiego (Ernst Blass, Clemens Brentano, Gottfried August Bürger, Johann Wolfgang Goethe, Heinrich Heine, Georg Heym, Erich Kästner, Wilhelm Klemm, Alfred Lichtenstein, Walter Mehring, Christian Morgenstern, Rainer Maria Rilke, Joachim Ringelnatz, Georg Trakl, Kurt Tucholsky, Ludwig Uhland i Georg van der Vring) oraz rosyjskiego (Sołomon Bart, Vladimir Benediktov, Aleksandr Blok, Afanasji Fet, Michaił Lermontow, Boris Pasternak, Boris Popławski, Aleksandr Puszkin, Michaił Sałtykow-Szczedrin i Fiodor Tiutczew). Weintraub przetłumaczył w sumie około 185 wierszy (w tym najwięcej – 125 przekładów – z niemieckiego), choć na podstawie materiałów z jego archiwum trudno ustalić ich dokładną liczbę[9]. Wyszedłem wprawdzie od szerokiego rozumienia przekładu, włączając także tzw. wolne przekłady lub adaptacje, wątpliwości jednak dotyczą statusu poszczególnych utworów – czy dany utwór w ogóle jest przekładem, a jeżeli tak, to Weintrauba czy odpisem innego tłumaczenia[10]. W wypadku niektórych fragmentów oraz utworów brakuje informacji o autorze i/lub tytule[11]. Nie wiadomo także,

[9] Spis przekładów Weintrauba oraz ich liczbę opracowałem na podstawie rękopisów i maszynopisów z jego osobistego archiwum – zob. teczki Muz. Lit. 4257 *Georg Trakl: Wiersze w tłum. J. K. Weintrauba,* Muz. Lit. 4257, *J. K. Weintraub – Przekłady* oraz Muz. Lit. 5676 *Wiersze, opowiadania i proza. Odpisy* – zawierającego *Spis tłumaczeń* (k.119r-122r), a także na podstawie literatury o nim (Piotrkowiak, Stępniak 2019). Sporo tłumaczeń Weintrauba drukują Śpiewak (Weintraub 1953; 31 przekładów) oraz Matuszewski (Weintraub 1986; 112 przekładów).

[10] Wiele materiałów w poszczególnych teczkach Weintrauba istnieje poza tym w odpisach jego żony Joanny Krzyżanowskiej-Weintraub i/lub z jej adnotacjami.

[11] Nie udało się poza tym zweryfikować na podstawie archiwum informacji, że Weintraub tłumaczył też Stefana Georgego oraz Ericha Kuttnera (Piotrkowiak i Stępniak 2019:

czy Weintraub tłumaczył zawsze z oryginału – nie ma informacji o tym, że znał np. chiński.

Ciekawym zagadnieniem byłoby opisanie, czy i pod jakim względem biograficznym oraz artystycznym tłumaczeni przez Weintrauba autorzy mieli dla niego znaczenie. W przypadku Heinego np. widać związek z własną twórczością satyryczną[12], a także z lewicowymi przekonaniami politycznymi Weintrauba (Śpiewak 1953: 19; Matuszewski 1986: 8–9). Te z kolei mogły być też powodem jego przyjaźni z białorusko-radzieckim pisarzem Maksymem Tankiem, którego 10 utworów przełożył latem 1939 roku[13] i któremu poświęcił wiersz *Do Maksyma Tanka albo list zimowy o białoruskiej jesieni,* napisany zimą 1941 roku. Pisze w nim:

Kiedyś spotkamy się jeszcze […]
Zobaczę ciebie, poeto, jak przypomnienie wieczoru,
który na naszą przyjaźń sypał gwiazdami września.
To tyle, towarzyszu […] (Weintraub 1986: 135)[14].

Przed wybuchem II wojny światowej najintensywniej tłumaczonym przez Weintrauba poetą był Georg Trakl – w sumie w latach 1933–1938 przełożył aż 52 jego wiersze, więcej niż któregokolwiek innego poety. Tylko 9 z tych przekładów zostało opublikowanych[15], większość pozostaje do dziś w formie rękopisu lub maszynopisu[16]. O swojej fascynacji poezją Trakla pisał

351–352). W drugim przypadku może jednak chodzić o literówkę, gdyż Weintraub tłumaczył Ericha Kästnera.

[12] Wycinki z przedwojennymi przekładami z Heinego znajdują się w archiwum Weintrauba (Muz. Lit. 4261: k. 23r-24r, 26r i 29r).

[13] Przekłady z Tanka znajdują się w archiwum Weintrauba – jako rękopisy (Muz. 4257: k. 32r-36r) oraz odpisy (Muz. Lit. 4255: k. 44v i 46r; 4183a: k. 65v-69r i k. 104v oraz 4183b: k. 25r-27r i 36v-37v).

[14] Tankowi Weintraub dedykował poza tym szkic *Początek poematu. Szkic noweli,* który napisał pomiędzy 2 a 12 marca 1940 roku (Weintraub 1986: 97).

[15] Najpierw w dodatku literackim do „Echa Białostockiego" (Muz. Lit. 4261, k. 28r), później zaś w „Kamenie" (nr 2/1936) – tu słynny wiersz *Muzyka w Mirabell*, który tłumaczył 22 stycznia 1933 roku – oraz w „Sygnałach" (nr 39/1938).

[16] W archiwum Weintrauba znajduje się osobna teczka pt. *Georg Trakl: Wiersze w tłum. J. K. Weintrauba* (Muz. Lit. 4257), wiele przekładów istnieje poza tym w formie odpisu – *Jerzy Kamil Weintraub: Utwory w odpisach Joanny Weintraub-Krzyżanowskiej* (Muz. Lit. 5676: k. 78r-115r); pomocne w ustaleniu dokładnej liczby przekładów Weintrauba z Trakla były znajdujące się w obu teczkach spisy zbiorcze, dzięki nim wiadomo też o tłumaczeniach, w przypadku których nie zachował się ani rękopis Weintrauba ani żaden odpis.

Weintraub również w dwóch artykułach prasowych (1934 i 1938); jak bliski Trakl musiał być Weintraubowi-artyście, pokazuje fakt, że poświęcił mu aż trzy własne utwory, w których zwraca się bezpośrednio do niego i w których korzysta ze znamiennej dla Trakla kolorystki i symboliki, jak czerń i czerwień oraz wieczór, upadek, jesień, sen lub noc: *Inwokacja pamięci Georga Trakla*, *Rozmowa z Georgem Traklem* i *Elegia o Georgu Traklu*[17].

Lat przedwojennych sięga również zainteresowanie Weintrauba poezją Rainera Marii Rilkego[18], choć powstał wówczas tylko jeden przekład: w czerwcu 1939 roku Weintraub przetłumaczył wiersz *Ostatni wieczór*, który jednak został opublikowany dopiero po jego śmierci[19]. Pozostałe utwory – 16 wierszy oraz wszystkie 26 sonetów z pierwszego cyklu *Sonetów do Orfeusza* – przekładał dopiero podczas okupacji, pomiędzy latem 1940 a lutym 1942 roku; 14 sonetów, jak napisałem powyżej, opublikował w 1940 roku[20].

Rilke był wówczas niezwykle ważnym dla Weintrauba autorem, a dzięki niemu poezję Rilkego poznał również Baczyński. Owoce tego „tandemu recepcyjnego" – zarówno odnośnie do twórczości Baczyńskiego, jak i Weintrauba, gdzie Rilke zostawił mnóstwo śladów – szczegółowo opisuje Kuczyńska-Koschany (2017: 116–143). Współpraca obu poetów była na tyle bliska, że przez długie lata mylnie przypisywano autorstwo czterech wierszy – m.in. *Orfeusza w lesie* – oraz dwóch przekładów Baczyńskiemu, a nie Weintraubowi (Matuszewski 1986: 5–6). Z recenzji przekładów Rilkego, dokonanych przez Leopolda Lewina (*Poezje*, Warszawa 1939), można natomiast wysnuć pewne wnioski co do tego, jak Weintraub sam rozumiał istotę przekładu (Weintraub 1939b: 14). Rozważa on w niej bowiem kwestię tzw. wierności przekładu wobec oryginału. Uważa, że (dobry) przekład ma prawo oddalić się od oryginału np. w kwestii metryki, żeby lepiej zachować – jak

[17] Pierwszy z tych wierszy powstał 5.02.1934 r. i zachował się w formie rękopisu wśród juweniliów Weintrauba, tak samo jak *Rozmowa z Georgiem Traklem* (Muz. Lit. 4255: k. 17r--18r i 44v-45r). Trzeci wiersz z kolei powstał 3.10.1935 roku i został opublikowany w tym samym roku (Weintraub 1935: 20), a także wraz z *Elegią o Georgu Traklu* włączony do debiutanckiego tomu *Próba powrotu* (Weintraub 1937: 11 i 31).

[18] Pokazują to np. motta do wierszy z sprzed 1939 r. – Weintraub 1986: 39-41.

[19] W czasopiśmie „Droga. Miesięcznik Literacko-Społeczny" 1944, 3/4. Latem tego samego roku miał się ukazać „obszerny tom przekładów Weintrauba z Rilkego" (Mitzner 2011: 208), co udaremnił jednak wybuch powstania warszawskiego.

[20] Wszystkie przekłady Weintrauba z Rilkego są dostępne w jego archiwum albo w formie oryginalnego rękopisu oraz/lub ręcznego odpisu, czasem też maszynopisu. Niektóre z nich zawierają odręczne marginalia – por. Muz. Lit. 4255: k. 151v-164r, Muz. Lit. 4257: k. 29r-31v, Muz. Lit. 4183a: k. 56r-58r oraz Muz. Lit. 4183b: k. 8v-10v. Istnieje poza tym spis tych przekładów, częściowo wraz z datą ich powstania – Muz. Lit. 5676, k. 119r.

to nazywa – „materię poetycką". Podkreśla pozy tym, że poezja Rilkego jest wrażliwa na krzywdy i cierpienia człowieka, co może tłumaczyć, dlaczego ten właśnie poeta stał się Weintraubowi tak bliski podczas okupacji.

Weintraub przełożył wówczas również 10 wierszy Borisa Pasternaka, z czego siedem opublikował w „Wydawnictwie Sublokatorów Przyszłości"[21]. Inaczej jednak niż w wypadku Rilkego, którym zajmował się przez kilka lat, wszystkie przekłady Pasternaka powstały pomiędzy lutym a sierpniem 1940 i trudno jest domniemywać, dlaczego akurat wówczas twórczość poety rosyjskiego stała się dla Weintrauba tak ważna (Zbyrowski 2001: 328–329). O szczególnym znaczeniu Rilkego i Pasternaka dla Weintrauba świadczy jednak niewątpliwie fakt, że to właśnie ich poezje opublikował w niezwykle trudnych okolicznościach okupacyjnej Warszawy, dając tym wymowne świadectwo pozbawionej uprzedzeń recepcji literatury europejskiej. Był to zatem „wyjątkowy gest oporu", gdyż „uhonorowani zostali poeci dwóch języków, w których zapadają wyroki śmierci" (Mitzner 2011: 208).

Ostatnim ważnym dla Weintrauba w okresie okupacji autorem był Boris Popławski, którego 12 wierszy przełożył z rosyjskiego w bardzo krótkim czasie, pomiędzy 6 a 19 września 1942 roku[22]. Dostrzegł u niego – i być może tu właśnie należy doszukiwać się powodu, dla którego Popławski w 1943 roku okazał się bliskim Weintraubowi autorem – „próbę przeciwstawiania się aktualnej współczesności" (Weintraub 2019: 341). Napisał te słowa w *Pamiętniku* pod datą 2 maja 1943, czyli w czasie trwania powstania w Getcie Warszawskim. Weintraubowie mieszkali wówczas niedaleko na Starym Mieście – z relacji żony wynika, jak sytuację tę odbierał poeta:

> Przed naszymi oknami przelatują kule. Widzimy pożary. Jerzy przeżywa to tragicznie. Ale nie umie i nie może pisać o tym na gorąco. Pisać o tym mógłby – jak twierdził – dopiero w perspektywie czasu. Zbyt wielki był ciężar przeżyć, zbyt mocne uderzenie[23].

---

[21] Rękopisy, nieraz bruliony z korektami i marginaliami, tych przekładów zachowały się w archiwum Weintrauba – Muz. Lit. 4257: k. 14r-28v. Ciekawe jest, że w spisie zbiorczym jego tłumaczeń (Muz. Lit. 5676: k. 120r.) mowa jest tylko o tych siedmiu przekładach z Pasternaka, które Weintraub opublikował w 1940 roku.

[22] Maszynopisy tych przekładów są dostępne w archiwum Weintrauba – Muz. Lit. 4183b: k. 222v-231r.

[23] Paulina Krzyżanowska-Weintraub, *Życiorys* (Muz. Lit. 5676: b. s.).

Podsumowanie

Biografia translatorska Jerzego Weintrauba, podobnie jak wielu innych znakomitych tłumaczy z niemieckiego (np. Izydora Bermana, Stefana Napierskiego i Witolda Hulewicza), została nagle i tragicznie przerwana przez wojnę i okupację. W przypadku Weintrauba zachowało się jednak jego archiwum osobiste, dzięki któremu możliwe staje się – w znacznie większym zakresie, niż udało się to zrobić w tym artykule – badanie jego aktywności translatorskiej. Może uda się w ten sposób przywrócić pamięć o Weintraubie oraz jego niemałych zasługach dla przekładu literackiego w Polsce.

Bibliografia

Archiwum J. K. Weintrauba, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Dokumenty i materiały dotyczące Jerzego Kamila i Joanny Weintraubów, Muz. Lit., nr inw. 5676.
Georg Trakl: Wiersze w tłum. J. K. Weintrauba, Muz. Lit., nr inw. 4257.
Juwenilia, Muz. Lit., nr inw. 4255.
Przekłady, Muz. Lit., nr inw. 4257.
Wiersze (2 notesy), Muz. Lit., nr inw. 4183 (=4183a).
Wiersze (4 notesy), Muz. Lit., nr inw. 4183 (=4183b).
Wiersze, opowiadania i proza. Odpisy, Muz. Lit., nr inw. 5676.
Wiersze (zeszyty), Muz. Lit., nr inw. 4255.
Wycinki, Muz. Lit., nr inw. 4261.

Teksty Jerzego Kamila Weintrauba

1935. *Ballada; Rozmowa z Georgiem Traklem,* „Okolica Poetów" 8, s. 19–20.
1937. *Próba powrotu*, Chełm: Biblioteka Kameny.
1938. *Wspomnienie o Georgu Traklu*, „Sygnały" 39, s. 2.
1939a. *Wrogi czas*, Warszawa: F. Hoesick.
1939b. *Przekłady z Rilkego*, „Nasz Przegląd" 36, s. 14.
1953. *Wiersze wybrane*, wybrał i wstępem opatrzył J. Śpiewak, Warszawa: Czytelnik.
1986. *Utwory wybrane*, wybór, układ i wstęp R. Matuszewski, Warszawa: PIW.
2019: *Pamiętnik*, „Narracje o Zagładzie" 5, s. 318–348.

Literatura

Centrum Badań nad Zagładą Żydów, Polish Center for Holocaust Research, *getto.pl*, *Baza danych* (10.08.2024).

Eberharter Markus 2023. *Tłumacze i ich biografie – pytania metodologiczne,* „Przekładaniec" 47, s. 15–30.

Jaworski Kazimierz Andrzej 1965. *W kręgu Kameny*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

Kaindl Klaus 2021. *(Literary) Translator Studies: Shaping the Field*, w: K. Kaindl, W. Kolb, D. Schlager (eds.), *Literary Translator Studies,* Amsterdam–Philadelphia: Benjamins, s. 1–38.

Kuczyńska-Koschany Katarzyna 2017. *Rilke poetów polskich*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Matuszewski Ryszard 1986. *Słowo wstępne* [oraz] *Nota wydawnicza*, w: J.K. Weintraub, *Utwory wybrane,* Warszawa: PIW, s. 5–26, 418–422.

Mitzner Piotr 2011. *Biedny język. Szkice o kryzysie słowa i literaturze wojennej*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Mitzner Piotr 2016. *Borys Pasternak w polskiej konspiracji*, „Colloquia Litteraria UKSW" 2, s. 181–188.

Munday Jeremy 2014. *Using Primary Sources to Produce a Microhistory of Translation and Ttranslators: Theoretical and Methodological Concerns,* „Translator: Studies in Intercultural Communication" 20(1), s. 64–80.

Piotrowiak Miłosz, Stępniak Barbara 2019. *Nota biograficzna,* „Narracje o Zagładzie" 5, s. 348–356.

Śpiewak Jan 1953. *Przedmowa,* w: J.K. Weintraub, *Wiersze wybrane*, Warszawa: Czytelnik, s. 5–20.

Zbyrowski Zygmunt 2001. *Jerzy Kamil Weintraub. Tłumacz poezji Borysa Pasternaka,* „Acta Polono-Ruthenica" 6, s. 327–335.